

Fazy rozwoju uzależnienia od narkotyków

7



Antoni Naglik
Pedagog, konsultant w Punkcie Informacyjno-Konsultacyjnym
(profilaktyka, poradnictwo z zakresu uzależnień) dla studentów i pracowników PŁ

W poprzednich artykułach pisałem o uzależnieniach od substancji, od czynności (uzależnienia behawioralne) oraz o tym, jak leczy się uzależnienia. W niniejszej publikacji chciałbym przyrzeć się raz jeszcze uzależnieniom od narkotyków, a konkretnie fazom rozwoju uzależnienia od narkotyków.

Zawsze istnieje prawdopodobieństwo, że osoba, która ma kontakt z narkotykami wpadnie w szpony uzależnienia. Jest jednak tak, że niektórzy ludzie potrafią bez większych problemów odstawić środki, ponieważ nie jest on im do niczego potrzebny. Niestety nie wszyscy biorący dochodzą do takiego wniosku i brną głębiej w uzależnienie (por. I. Niewiadomska, P. Stanisławczyk, 2004). Żeby stać się narkomanem trzeba oczywiście najpierw spróbować narkotyków. Próbowanie ich wiąże się z dwoma etapami (nie są one wyznacznikiem tego czy osoba eksperymentująca uzależni się). Z. B. Gaś (1993, s. 6,7) nazywa te etapy tak:

1) używanie eksperymentalne – jednorazowe lub kilkukrotne spróbowanie jakiejś substancji (np. dla zaspokojenia ciekawości, dotrzymania komuś towarzystwa);

2) używanie okazjonalne – jest to zażywanie gdy nadarzy się jakaś okazja (np. urodziny kolegi). Używanie okazjonalne nie wiąże się



od siebie zależnych czynników: osoby – środowiska – substancji. Oznacza to, że o wchodzeniu w dalsze fazy uzależnienia będzie decydować podatność osoby na uzależnienie, brak odpowiedniej stymulacji i kontroli środowiska oraz potencjał uzależniającej substancji psychoaktywnej” (I. Niewiadomska, P. Stanisławczyk, 2004, s. 168). Uzależnienie rozwija się w czterech kolejno po sobie występujących fazach:

1) Faza Wstępna – zwana konsumpcją towarzyską:

Najczęściej wynika z ciekawości, z uległości wobec namów znajomych. Ludzie ulegają pokusie zazwyczaj podczas różnych imprez, na spotkaniach w różnych pubach, na koncertach itp. W zachowaniu człowieka nie ma jeszcze zauważalnych zmian, jednak mogą zdarzać się już drobne kłamstwa.

cyklicznym, ciągłym zażywaniem.

Po tych etapach „dalsze przyjmowanie substancji psychoaktywnych wynika z trzech wzajemnie

W tej fazie ludzie nie wydają zazwyczaj wiele pieniędzy na narkotyki. W tej fazie człowiek również dowiaduje się, jaką ilość narkotyku może przyjąć tak, żeby było mu dobrze. Istnieje jednak duże ryzyko przedawkowania środka odurzającego. Wynika to z tego, że organizm ma małą tolerancję na przyjmowany środek;

2) Faza ostrzegawcza – początki uzależnienia:

W tej fazie człowiek zaczyna poszukiwać narkotyku, zapoznaje się z cenami „rynkowymi” środków psychoaktywnych. Zaczyna szukać okazji do odurzenia się, a jeśli ich nie ma, to zaczyna je sam stwarzać. Zaczyna wzrastać tolerancja na dany środek – można więcej zażyć lub wypić (tzw. „mocna głowa”) bez większych objawów nietrzeźwości. W fazie 2 rozpoczyna się „podwójne życie” – człowiek jest na pozór dobrym uczniem czy pracownikiem, w domu dobrze się zachowuje, ale tak naprawdę zaczynają się częste kłamstwa, coraz więcej czasu spędza się z towarzystwem, które zdecydowanie woli wypełniać sobie wolny czas zażywając różne substancje czy pijąc alkohol. Powoli zaczyna rezygnować z różnych zainteresowań, ponieważ jeśli nie towarzyszy im przyjmowanie różnych substancji, to takie zainteresowania stają się dla niego po prostu nudne. Narkotyk zaczyna być dla człowieka lekarstwem na wszystkie dolegliwości – zamiast poradzić sobie z problemami w sposób konstruktywny, woli sięgnąć po ulubiony środek.

3) Faza Krytyczna – uzależnienie w pełni rozwinięte:

Znajdowanie się w stanie odurzenia jest najbardziej pożądaną rzeczą w życiu człowieka będącego w 3 fazie uzależnienia. Narkotyk pozwala uniknąć bólu, lęku oraz złego samopoczucia. Człowiek przestaje kontrolować branie – gdy zaczyna, myśli sobie, że weźmie tylko trochę a w rezultacie doprowadza się do kompletnego odurzenia. Zdarzają się pierwsze przedawkowania. W tej fazie uzależniony traci kontrolę nad swoim życiem, zaczyna częściej kraść, albo zajmuje się handlem narkotykami. Zdarza się, że osoba zażywająca narkotyki zauważa problem i próbuje przerwać branie, a w rezultacie po kilku dniowej, a czasami nawet po kilku tygodniowej przerwie gdy udowodni sobie i światu, że potrafi żyć bez narkotyku, zaczyna znów brać. Często zdarza się, że ludzie przerywają naukę, rzucają pracę, popadają w konflikt z prawem, nie dotrzymują obietnic danych sobie i innym, często zrywają więzi z rodziną. Ci, którzy mają jeszcze pracę i szkołę pocieszają się tym, że nie jest z nimi tak źle bo przecież funkcjonują jak inni.

Może się zdarzyć również tak, że człowiek zażywający substancje psychoaktywne nie odurza się do nieprzytomności. W Fazie Krytycznej organizm staje się coraz bardziej wycieńczony – m.in. serce i wątroba osłabiają się. U człowieka w 3 Fazie uzależnienia można zauważyć dużą chwiejność nastrojów oraz problemy w komunikowaniu się;

4) Faza Chroniczna – przewlekła, ostatnia faza uzależnienia:

W 4 fazie uzależnienia narkotyki stają się czymś tak powszednim i potrzebnym do życia jak woda i pokarm. Człowiek uzależniony nie bierze już po to żeby być odurzonym, tylko po to żeby dobrze się czuć i normalnie funkcjonować. Dla człowieka będącego w Fazie Chronicznej ważny staje się tylko środek, od którego jest uzależniony, przestaje się liczyć wszystko i wszyscy. Taki człowiek jest w stanie sprzedać swoje najcenniejsze rzeczy, zrezygnować z najlepszej pracy i to wszystko dla narkotyku – żeby mieć na niego pieniądze, żeby praca nie przeszkadzała w ciągłym „byciu odurzonym”. Kiedy osoba tak uzależniona ma momenty trzeźwości, próbuje naprawić swoje błędy – zaczyna pracę czy szkołę, ale to wszystko trwa chwilę, do momentu, aż znów wpadnie w ciąg zażywania swojej ulubionej substancji. Ta faza jest fazą głębokiej degradacji i prowadzi do śmierci, gdyż organizm jest już skrajnie wyczerpany. Część osób uzależnionych na szczęście poddaje się leczeniu, które jest dla nich szansą na nowe życie (por. D. J. Macdonald za: Z. B. Gaś, 1993; K. Dziewulak, 2003).

Uzależnienie to zjawisko, które dotyczy każdego człowieka, każdego może dotknąć dlatego bardzo ważne jest, żeby być ostrożnym na tego typu niebezpieczeństwo. Ludzie często nie zdają sobie sprawy z tego, że popadają w nałóg. „Osobę uzależnioną można porównać do jeźdźca, który przestał panować nad swoim wierzchowcem. Jadąc w szaleńczym pędzie przez bezdroża, pytany przez spotkanych ludzi, gdzie tak pędzi, odpowiada: <pytajcie mojego rumaka>” (I. Niewiadomska, P. Stanisławczyk, 2004, s. 166). Warto sobie uświadomić, że częste powtarzanie czynności, która daje satysfakcję, czy też częste sięganie po alkohol, leki, narkotyki wiąże się z tragicznymi niekiedy w skutkach konsekwencjami.

BIBLIOGRAFIA:

1. Niewiadomska I., OFMConv. Stanisławczyk P. (2004). Narkotyki. Lublin: KUL;
2. Gaś Z. B. (1993). Rodzina wobec uzależnień. Marcki-Struga: MICHALINEUM, Warszawa: PARPA;